

ONZ naciska by wprowadzić globalny podatek

2 października 2012

1 procent podatku nałożonego na miliarderów na całym świecie. Podatek od wszystkich transakcji walutowych w dolarach amerykańskich, euro, japońskim jenie i brytyjskim funcie szterlingu. Kolejny „malutki” podatek od wszystkich transakcji finansowych, w tym z obrotu akcjami i obligacjami, handlu i obrotu instrumentami pochodnymi. Nowe podatki od emisji dwutlenku węgla, i na bilety lotnicze. Tantiemy od wszystkich podmorskich zasobów mineralnych ekstrahowanych ponad 100 mil morskich od terytorium jakiegokolwiek państwa.

ONZ po raz kolejny próbuje działać: w poszukiwaniu nowych i „innowacyjnych” sposobów tworzenia globalnych podatków, które przeniosą setki miliardów, a nawet biliony dolarów, z bogatych państw świata – zwłaszcza z USA – do biedniejszych, zgodnie z ONZ-owską gospodarczą, społeczną i środowiskową linią.

Podczas spotkań w ciągu wiosny i lata, te najnowsze światowe propozycje podatkowe otrzymały różne formy poparcia w ONZ, i zostaną wpisane do rejestru podczas 67 sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, które rozpoczęło się w tym tygodniu. Porządek całej sesji, trwający do grudnia, ma zostać sfinalizowany w piątek.

Jak przekonać kraje rozwinięte, zrujnowane recesją gospodarczą i rosnącą spiralą długu publicznego – zwłaszcza w USA – to kolejna kwestia, nad którą może się pochylić ta światowa organizacja.

Opracowanie: George Russell

Źródło oryginalne: Fox News

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl